

Sygn. akt III KO 2/22

ZARZĄDZENIE

Dnia 16 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w przedmiocie wniosku obrońcy skazanego **G. D.** adw. M. W. o wstrzymanie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec skazanego G. D. prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 24 lipca 2020 r., sygn. II K 5/19, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. II AKa 115/20,

zarządził:

wniosek pozostawić w aktach postępowania o wznowienie postępowania zainicjowanego przez obrońcę skazanego F. D..

UZASADNIENIE

W sprawie z wniosku obrońcy skazanego F. D. (adw. R. B.) o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 24 lipca 2020 r., sygn. II K 5/19, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. II AKa 115/20, złożonego do Sądu Najwyższego w dniu 10 stycznia 2022 r., obrońca innego skazanego w tej sprawie – G. D. (adw. M. W.) w piśmie procesowym z dnia 25 lutego 2022 r. (k. 40) zgłosiła swój udział w ww. postępowaniu i wniosła o przyznanie skazanemu G. D. statusu strony (*pkt 1*), złożyła oświadczenie o cyt.: „przychyleniu się w całości do wniosku obrońcy skazanego F. D. o wznowienie postępowania” (*pkt 2*) oraz na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1

k.p.k. wniosła o wstrzymanie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec skazanego G. D. (pkt 3).

W uzasadnieniu pisma wskazała m.in., że wniesiony przez obrońcę skazanego F. D. wniosek o wznowienie postępowania dotyczy wszystkich skazanych w zakończonym prawomocnym wyroku postępowaniu karnym, a zwłaszcza skazanego G. D., dlatego działając jako obrońca tego skazanego w całości przychyliła się do ww. wniosku. Z uwagi na wagę i charakter zarzutów podniesionych przez autora wniosku o wznowienie postępowania (wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 i 10 k.p.k.), wskazujących na wysokie prawdopodobieństwo zasadności wniosku o wznowienie postępowania, a także wagę błędów proceduralnych popełnionych przez sądy orzekające obu instancji (szeroko przedstawionych), uznała też, że zachodzi duże niebezpieczeństwo poniesienia przez skazanego dolegliwości wynikających z wykonania prawomocnego wyroku („oczywiście wadliwego”). W końcowej części uzasadnienia pisma wskazała na nieodwracalne skutki i niepowetowane straty powodowane wykonaniem wyroku, nie tylko w sferze osobistej skazanego (którego osadzenie w zakładzie karnym przerwało leczenie psychiatryczne związane z silną depresją na skutek ww. postępowania karnego), ale i Skarbu Państwa, z uwagi na roszczenie odszkodowania za oczywiście niesłuszne skazanie i pozbawienie wolności, uzasadniające wystąpienie z wnioskiem o wstrzymanie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec skazanego G. D..

Zgodnie z art. 532 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. w razie złożenia wniosku o wznowienie postępowania Sąd Najwyższy może wstrzymać wykonanie zaskarżonego orzeczenia, jak i innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia wniosku o wznowienie postępowania. Wstrzymanie wykonania orzeczenia zaskarżonego wnioskiem o wznowienie postępowania jest czynnością, którą organ procesowy może przedsięwziąć z urzędu. Nie jest ono przy tym czynnością, której podjęcie jest uzależnione (warunkowane) wnioskiem uprawnionego podmiotu, choć w praktyce sądowej przyjęto, że wnioski tego typu składane przez strony (czy to stanowiące integralną część nadzwyczajnych środków zaskarżenia, czy też składane do Sądu Najwyższego odrębnie, w pewnym odstępie czasowym od złożenia samego nadzwyczajnego środka zaskarżenia)

inicjują postępowanie w tym zakresie i są zawsze przez Sąd Najwyższy rozpoznawane, co upodabnia je — mimo braku odpowiedniej regulacji ustawowej w tym zakresie — do czynności procesowych podejmowanych na wniosek określonej osoby.

Powstaje zatem pytanie, czy do złożonego obecnie wniosku należy ustosunkować się w sposób procesowy (wniosek rozpoznać albo pozostawić bez rozpoznania), czy też nie wymaga on ze strony sądu żadnej reakcji procesowej, a adekwatnym jego załatwieniem będzie przedsięwzięcie czynności o charakterze „technicznym”, tj. złożenie go do akt sprawy, bez wydawania orzeczenia. Udzielenie odpowiedzi na to pytanie wymaga — w pierwszej kolejności — uwzględnienia treści przepisu art. 9 k.p.k. i zależy od uprzedniego ustalenia, czy wnioskodawcę można potraktować jako jeden z podmiotów wskazanych w § 2 tego przepisu, skoro strony i inne osoby bezpośrednio zainteresowane mogą składać wnioski o dokonanie również tych czynności, które organ może lub ma obowiązek podejmować z urzędu.

Nie sposób uznać, że G. D. ma status procesowy strony postępowania wznowieniowego. Jego obrońca wprawdzie zgłosiła swój udział w postępowaniu i wniosła o przyznanie skazanemu G. D. statusu strony, składając jednocześnie oświadczenie o cyt.: „przychyleniu się w całości do wniosku obrońcy skazanego F.D. o wznowienie postępowania”. Nie oznacza to jednak, iżby tym samym G. D. stał się stroną postępowania wznowieniowego.

Przymiot strony postępowania karnego po wydaniu prawomocnego orzeczenia „wygasa” (czym innym są uprawnienia strony w postępowaniu wykonawczym normowanym przez Kodeks karny wykonawczy, dotyczące skazanego oraz pokrzywdzonego, są to jednak uprawnienia strony w postępowaniu wykonawczym toczącym się już po prawomocnym zakończeniu postępowania). Odzyskanie tego statusu po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego jest możliwe tylko wówczas, gdy zostanie ponownie zainicjowane, tj. gdy zainicjowane zostanie postępowanie nadzwyczajnozaskarżeniowe (postępowanie kasacyjne, postępowanie wznowieniowe). Status ten skazany G. D. (w związku z tym, że orzeczenie objęte wnioskiem o wznowienie postępowania jest prawomocne) mógłby nabyć jedynie przez złożenie wniosku o wznowienie postępowania, uzyskując tym samym uprawnienie do wykonywania czynności związanych z

obroną swych interesów procesowych na tym etapie postępowania. Ustawa postępowania karnego nie zna instytucji procesowej „przychylenia się” czy „zgłoszenia udziału” do postępowania wznowieniowego. Status strony postępowania wznowieniowego — dla strony biernej postępowania karnego — kreuje wyłącznie samodzielne złożenie własnego wniosku o wznowienie postępowania, nie jest możliwe wstąpienie do toczącego się już postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego. Skoro zatem G. D. (jego przedstawiciel procesowy) nie złożył własnego wniosku o wznowienie postępowania, to nie może być uznany za stronę tego postępowania.

Do rozważenia pozostaje zatem kwestia, czy można skazanego G. D. uznać za „inną osobę bezpośrednio zainteresowaną” do złożenia wniosku o przedsięwzięcie czynności, którą organ może lub ma obowiązek podejmować z urzędu w rozumieniu art. 9 § 2 k.p.k., co w efekcie prowadziłoby do rozważenia ewentualnej potrzeby zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy wobec wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia. I na to pytanie należy jednak udzielić odpowiedzi przeczącej. Nie negując tego, że jest skazany G. D. zainteresowany we wznowieniu prawomocnie zakończonego postępowania, to w sytuacji, w której ustawa procesowa gwarantuje mu możliwość realizowania uprawnień związanych z domaganiem się wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania w sposób autonomiczny (złożenie wniosku o wznowienie postępowania), brak jest dobrych racji przemawiających za mnożeniem ról procesowych, w których może występować ten sam podmiot (tj. uznania, że może on być w tej samej konfiguracji procesowej już to stroną postępowania, już to „inną osobą bezpośrednio zainteresowaną” w określonym wyniku postępowania). Przyjęcie takiego założenia prowadziłoby bowiem do zatarcia istotnych różnic pomiędzy stroną, a inną osobą bezpośrednio zainteresowaną w sytuacji, w której ustawodawca stwarza określonemu aktorowi procesowemu możliwość dochodzenia swych interesów procesowych, zaś to tylko od autonomicznej decyzji podmiotu zależy „pełne” nabycie określonych uprawnień procesowych. Rzecz w tym, że skoro dany podmiot (skazany) ma uprawnienie do działania w charakterze strony w postępowaniu wznowieniowym (uprawnienie do zainicjowania postępowania wznowieniowego i — *eo ipso* — uzyskania statusu strony postępowania), to tylko w tym charakterze

winien on działać i realizować swoje uprawnienia na tym etapie postępowania, a nie — niejako zastępczo — jako „inna osoba bezpośrednio zainteresowana”. Należy podkreślić, że taki kierunek wykładni nie ma charakteru antygwarancyjnego w stosunku do skazanego. Przyjęcie, że skazany może działać w postępowaniu wznowieniowym wyłącznie w charakterze strony (co wymaga złożenia wniosku o wznowienie postępowania kreującego status strony) nie pozbawia go przecież żadnych uprawnień ani też nie odbija się ujemnie na jego sytuacji prawnej, w szczególności nie wiąże się z uszczerbkiem możliwości realizacji prawa do obrony po prawomocnym zakończeniu postępowania, skoro skazany może złożyć wniosek o wznowienie postępowania i — jako strona — domagać się także wstrzymania wykonania orzeczenia na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. To tylko od woli podmiotu (strony postępowania wznowieniowego *in spe*) zależy, czy będzie ona korzystać z przysługujących jej uprawnień procesowych przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego.

Tym samym adekwatną reakcją na złożony obecnie przez podmiot nie będący stroną postępowania wznowieniowego wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia będzie pozostawienie go w aktach — bez wydawania jakiegokolwiek orzeczenia. Oczywiście inaczej będzie trzeba potraktować ewentualny wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia w razie złożenia przez G. D. wniosku o wznowienie postępowania (wówczas skazany G. D. uzyska status strony postępowania wznowieniowego, co będzie skutkowało obowiązkiem procesowego ustosunkowania się przez Sąd Najwyższy do wniosku o wstrzymanie wykonania kary wymierzonej G. D.).

[as]

I.n